

Jak kuratorium w Waterloo okrzyknęło nauczycielkę transfobką

25 stycznia 2022

Nauczycielka Carolyn Burjoski z Kanady, która 17 stycznia podczas spotkania z radą Waterloo Regional District School Board (WRDSB) próbowała przedstawić swoje obawy związane z treściami seksualnymi w książkach dostępnych w bibliotekach szkół podstawowych, nie miała możliwości dokończenia swojej prezentacji. Burjoski uczy angielskiego od 20 lat. Najpierw udzielono jej ostrzeżenia, a potem przerwano. Mówiła zaledwie przez cztery minuty.



Nauczycielka w tym czasie zwróciła uwagę na dwie książki zawierające odniesienia do homoseksualizmu i transgenderyzmu. Zakwestionowała ich dostosowanie do wieku uczniów.

Burjoski zacytowała książkę zatytułowaną „Rick” Alexa Gino. Bohater książki zaczyna mieć wątpliwości i myśli, że jest „aseksualny”, bo nie myśli o „gołych dziewczynach” tak często jak jego przyjaciel. Następnie Burjoski wspomniała o książce „The Other Boy” M.G. Hennessey, która opowiada o nastoletniej dziewczynie, która chce się poddać terapii i stać się chłopakiem. Lekarz ostrzega ją, że hormony blokujące i testosteron, które są podawane w ramach terapii, mogą uczynić ją bezpłodną. Dziewczyna bez wahania odpowiada „To super”. „Książka sugeruje, że poważna interwencja medyczna jest łatwą kuracją pomagającą na stres emocjonalny”, zauważyła Burjoski. Stwierdziła też, że taki materiał nie jest odpowiedni do wieku i wywiera nacisk na dzieciach, by zbyt wcześnie myślały o seksualności.

W tym momencie przewodniczący rady Scott Piatkowski zatrzymał prezentację i powiedział, że nauczycielka prawdopodobnie złamała przepisy „Ontaryjskiego Kodeksu Praw Człowieka, który wymienia tożsamość płciową jako zakazany powód dyskryminacji”. Następnie odbyła się 15-minutowa debata o tym, czy przewodniczący zareagował właściwie. Radny Mike Ramsey uznał, że Piatkowski „naciągnął” Kodeks Praw Człowieka i był niedoinformowany w tej sprawie. Zwrócił uwagę, że Burjoski nie dopuściła się żadnych osobistych ataków, a tylko cytowała książki, które znajdują się w szkolnych bibliotekach.

Ostatecznie jednak decyzja Piatkowskiego została utrzymana stosunkiem głosów 5:4 i nauczycielka nie mogła kontynuować. Później Piatkowski powiedział dziennikarzom CTV News, że komentarze Burjoskiej były transfobiczne i kwestionowały prawo do istnienia osób transseksualnych.

Kuratorium usunęło z internetu nagranie spotkania tłumacząc się możliwym naruszeniem praw autorskich, mimo że była to regularna sesja, w której uczestniczyli wybierani urzędnicy.

Następnie Burjoski dostała „nakaz pozostawania w domu”, jak sama to nazywa. Ostrzeżono ją, by nie rozmawiała z uczniami i innymi pracownikami szkoły. Przedstawiciel związku zawodowego poinformował ją, że rada kuratorium wyznaczyła zewnętrznego śledczego, który ma zbadać jej poczynania. Nauczycielka podkreśla, że potrzebne są rozmowy na styku biologii i genderyzmu. Takich rozmów nie ma, a przesłanie jest jasne – bunt jest zakazany.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Na podstawie: [NationalPost.com/news/canada/no-dissent-is-allowed-school-board-bars-teacher-from-raising-concerns-over-transgender-books](https://nationalpost.com/news/canada/no-dissent-is-allowed-school-board-bars-teacher-from-raising-concerns-over-transgender-books)

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)